

Msza Święta w ósmą rocznicę śmierci ks. Giussaniego
i trzydziestą pierwszą rocznicę zatwierdzenia Bractwa CL przez Stolicę Apostolską
Katedra Mediolańska, 12 lutego 2013

Końcowe pozdrowienie dla kard. Angelo Scoli
ks. Julián Carrón
przewodniczący Bractwa Komunia i Wyzwolenie

Przewielebna Eminencjo,

kończąc tę celebrację jesteśmy jeszcze bardziej zdumieni ogromnym, nieprzewidzianym gestem Ojca Świętego, który od początku przyjęliśmy jako świadectwo pełni relacji z Chrystusem, tak wielkiej, że pozwoliła Benedyktowi XVI na tak niewiarygodny akt wolności dla dobra Kościoła. Właśnie o takie utożsamienie się ze Zmartwychwstałym Panem i o taką wolność ośmielamy się błagać dla nas wszystkich dziś wieczorem.

Dlatego, w tak bardzo decydującym dla ludu katolickiego momencie, w imieniu wszystkich obecnych, pragnę z jeszcze większym naciskiem wyrazić moją radość i wdzięczność księdza Kardynała za przyjęcie nas w katedrze, byśmy mogli wspólnie dziękować Panu za życie Sługi Bożego księdza Giussaniego i za zatwierdzenie przez Ojca Świętego Bractwa Komunia i Wyzwolenie. Do tego dołącza się również wdzięczność za dar Benedykta XVI.

Pragnę wszystkim przekazywać i ze wszystkimi dzielić głębokie wzruszenie tak bardzo znaczącymi słowami, które usłyszałem od Ojca Świętego na audiencji udzielonej 6 lutego członkom Zgromadzenia Generalnego Bractwa Kapłańskiego Misjonarzy św. Karola Boromeusza. Benedykt XVI pragnął przypomnieć o swojej „prawdziwej przyjaźni” z księdzem Giussanim: „Znałem jego wiarę, jego radość, jego siłę i bogactwo jego myśli, twórczość jego wiary” (Sala przy Auli Pawła VI, 6 lutego 2013).

Są to słowa, jakie każdemu z nas pomagają patrzeć na osobę i nauczanie ks. Giussaniego w prawdzie, tak, by każdego dnia odnawiać we własnym życiu, zwłaszcza w tym Roku Wiary, świadomość tego, jak wielki dar otrzymaliśmy. Bowiem, jak ksiądz Kardynał przypomniał nam w Liście Pastorskim *Odkrywając Boga, który jest blisko*, „wiara chrześcijańska rodzi się i odżywia w spotkaniu z Jezusem, prawdą żyjącą i osobową: jest odpowiedzią na przekonujące piękno tajemnicy raczej niż wynikiem naszych niespokojnych poszukiwań, jest zaufaniem karmiącym się w spotkaniu z Panem raczej niż wyborem powodowanym nieufnością do tego, co ludzkie i zagubieniem, które nie znajduje innej drogi wyjścia” (2).

„Wydarzenie spotkania z Chrystusem naznaczyło nas tak silnie, że pozwala nam wciąż zaczynać od nowa, po każdym błędzie, w coraz większej pokorze i świadomości własnej słabości. Jak lud Izraela, możemy zostać odarci ze wszystkiego, możemy nawet zostać wygnani, ale Chrystus, który nas zafascynował, trwa zawsze” (J. Carrón, *la Repubblica*, 1 maja 2012).

W roku, w którym spotykało nas niemało prób i trudności, które ukazują nam wciąż żywą konieczność prawdziwego nawrócenia, tysiące z nas, spotykając Eminencję podczas wizyt duszpasterskich w parafiach Archidiecezji, podczas katechez księdza kardynała w Katedrze, przy różnych okazjach, w których nauczanie Eminencji obejmowało sprawy kultury, świata pracy, młodzieży, przeżyło na nowo doświadczenie tego „Boga, który jest blisko”, który jest naszym towarzyszem w drodze do Przeznaczenia, i tego, jak po ludzku rozumna i korzystna jest wiara w Niego.

Dlatego nie możemy nie odnowić w sobie świadomości, że otrzymana dzięki charyzmatowi ks. Giussaniego łaska, poprzez naszą codzienną gotowość do współpracy, służy całkowicie budowaniu Kościoła, Ciała Chrystusa, czyniąc go obecnym w każdym środowisku, w każdych okolicznościach, w jakich rozgrywa się dramat ludzkiego życia; idziemy za wezwaniem Waszej Eminencji kierowanym do wszystkich wiernych kościoła ambrozjańskiego: „Oświeceni dojrzałą wiarą, chrześcijanie nie cofają się przed obowiązkiem proponowania swojego doświadczenia i swojego spojrzenia na wielkie kwestie, którym nasze czasy muszą stawić czoła” (*Odkrywając Boga, który jest blisko*, 12.4).

Czując tę konieczność niesienia świadectwa, świadomi naszych ograniczeń i radując się z nowego życia, które ciągle otrzymujemy od Chrystusa w przynależności do Jego Kościoła, prosimy Eminencję, wdzięczni za Jego ojcowską obecność, o pobłogosławienie nas, oraz by ksiądz Kardynał zawsze prowadził nas i towarzyszył nam w trudnej i fascynującej drodze chrześcijańskiego życia, w jedności z braćmi chrześcijanami i w służbie dobru wszystkich naszych braci ludzi.

Dziękujemy, Eminencjo!